

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

4000 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

Torowanie dróg.

Lwów, 14. września.

Zwyczaj większość tego, co się u nas o Gdańsku mówi i pisze, jest przykrym zgrzytem. Nienawiść, niedotrzymanie umów i zobowiązań, fanatyczny nacjonalizm niemiecki, sabotowanie interesów polskich, prześladowanie obywateli polskich — to nieodłączny towarzysz każdej dyskusji gdańskiej. Niekiedy zdaje się, że Gdańsk w swej dzisiejszej postaci jest węzłem, którego rozwikłanie przechodzi nasze siły, — jątrzącym polipem na ciele państwa, ani do wycięcia, ani do uleczenia.

Ale w możliwość poprawy tych oplakanych i osławionych stosunków nie należy wątpić. Nie wolno rezygnować z wpływów polskich w Gdańsku przeroszeniem ośrodka naszego handlu morskiego do innych portów — istniejących lub mających powstać. Bo choć dobrze jest mieć kilka okien na morze, a nie jedno, choć najlepiej będzie posiadać port własny, niezależny i od Wysokiego Komisarza i od gdańskiego Senatu, to przecież wartości portu gdańskiego te pomocnicze porty nie umniejszą. Perła Bałtyku Gdańsk będzie, jak był od wieków.

Dlatego w traktowaniu zagadnienia gdańskiego a priori wyłączyć trzeba za nawias wszelkie zniecierpliwienie, a nawet dumę narodową, którą zuchwały karzeł gdański ustawicznie obraża. A w samym Gdańsku oddzielić trzeba od siebie dwie składowe: element polityczny, żyjący echem z Berlinem i element kupiecki. I ten ostatni uważać za jedynie nadający się do dyskusji, za taki, który w miarę swego wzrostu i materialnego związywania z Polską siłą rzeczy wysunie się na plan pierwszy, nadając właściwy ton gdańskiej polityce.

Najostrożniej rachując nie sposób wątpić, że Gdańsk handlowy, związany z Polską tysiącem interesów i w ich imię Polsce wierny — jest pewnikiem przyszłości. Jak bowiem dostatecznie ilustrują dzieje — poza tym najmocniejszym wiązadłem, jakim jest głębokie poczucie jedności narodowo-państwowej, zaraz z kolei idzie poczucie jedności, wynikające z przeświadczenia o wspólnym interesie materialnym. Jest to czynnik — cokolwiek on wart etycznie — dość silny, aby przeciwstawić się nawet bardzo poważnym pokusom odśrodkowym.

A Polska potrzeba wytworzyć tyle siły atrakcyjnej, aby — nie licząc zresztą na żadne sentymenty — zdobyć dla siebie czysto praktyczny tytuł Gdańszczyzny przez narzucenie przekonania, że harmonijne stosunki z państwem naszym oplacają się dla siebie, niż w którejś koordy-

Zniesienie ograniczeń w ruchu walutowym.

Zezwolenie na honorowanie w dolarach czeków i przekazów amerykańskich. — Zakaz notowania kursów giełdowych będzie zniesiony.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14. września.

(c) Dowiaduję się właśnie, że w najbliższych dniach zostaną zniesione wszelkie ograniczenia, zaprowadzone w handlu walutowym i dewizowym. Zarządzenie to powziął Rząd po wysłuchaniu i aprobacie odnośnego planu Ministra skarbu p. Kucharzkiego.

Jako zapowiedź nowego syste-

nacji z Polską mieści się jedynie możliwość rozwoju i świetności Wolnego Miasta.

Uwagi powyższe — bardziej optymistyczne, niż te, jakie słycać dokoła — nasuwają się w związku z wycieczką Gdańszczan na Targi Wschodnie. Wycieczka ta w ewolucyjnej poprawie gdańsko-polskich stosunków jest sporym krokiem naprzód. I nie tylko dlatego, że tyle tam padło zapewnień o potrzebie zbliżenia i o wspólności interesów. Właściwa wartość tej wycieczki polega na tym, że ona w dużej mierze umożliwiła obywatelom Wolnego Miasta naoczne przekonanie się — czerpiąc z polskiej rzeczywistości — że Polska jest właściwie. Jakim jest jej handel i przemysł i środki komunikacyjne, którymi tak się zachwycano i bogactwa naturalne, które są obok wydajności pracy najważniejszym miernikiem przyszłej potęgi naszej. Ta naoczna niewątpliwie wydarła gości gdańskich z zatrutego kręgu kłamstw o Polsce, rozpowszechnianych przez prasę niemiecką. Pokazał im prawdę taką, jaką jest i jakiej nie potrzebujemy się wstydić już dziś w niewiele lat po założeniu fundamentu niepodległości.

Wycieczek po Polsce powinni Gdańszczanie urządzać jak najwięcej. One najlepiej, argumentem ad oculos, wyjaśniają im to, czego nie wiedzą. A nie pomylimy się, twierdząc, że nieświadomość rzeczywistego stanu rzeczy jest tym złym doradcą, który dyktował dotychczas Gdańskowi całą jego nieolejalność.

Gen. J. Haller reprezentantem wojska polskiego na kongresie amerykańskich i polskich weteranów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13 września.

Gen. J. Haller otrzymał misję reprezentowania wojska polskiego na wielkim kongresie amerykańskich i polskich weteranów z czasów wojny światowej w S. Francisco.

mu wydano wczoraj rozporządzenie, zezwalające niektórym bankom na honorowanie w dolarach wszystkich czeków i przekazów amerykańskich, gdy dotychczas banki zobowiązane były uiszczać odnośne wypłaty w markach polskich po oficjalnym kursie duba. Równocześnie ma być zniesiony zakaz notowania kursów giełdowych.

Podwyżka taryf kolejowych odroczone.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13 września.

Komitet taryfowy Państwowej Rady Kolejowej wypowiedział się przeciw automatycznemu podwyższeniu taryf kolejowych w stosunku do wzrostu drożyzny. Sprawy zamieszczonej w najbliższym czasie podwyżki taryf towarowej i osobowej odroczone.

Wyniki zbiorów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13 września.

Główny Urząd statystyczny ogłasza w przybliżeniu tegoroczny zbiór ziemniaków w całej Polsce na 28,7 milionów ton, zbiory buraków cukrowych na 3 miliony ton. W stosunku do ubiegłego zbioru ziemniaków jest mniejszy o 15%, buraków cukrowych o 14%.

Ze spraw ruskich.

Z kłosań bolszewickich. — Wityk na widowni politycznej. — Nowe pismo.

Lwów, 14. września.

(W) Dla werbowania zwolenników w Małopolsce wschodniej funguje we Lwowie ul. Króla Leszczyńskiego 33 a) sekretariat „Spółki Proletariatu miast i wsi Galicji wschodniej” grasujący głównie wśród ludności ruskiej po wsiach i miasteczkach. Emisarjusz bolszewicy grupujący się koło pism „Zemla i Wola” i „Nowa Kultura”, organizują po wsiach placówki swoje na wzór bolszewickich p. n. „Gdańska Rada”, zbierając fundusze, nawet w zbożu, na dalszą agitację. Np. dwie małe wioski w powiecie kołomyjskim zebrały na bolszewicki fundusz prasowy zboże wartości 9 milionów marek, a najsilniejsza agitacja w re w powiecie drohobyckim.

Znany leniuch i nieroba b. poseł

Z Ligi Narodów.

Oświadczenia przedstawicieli poszczególnych państw. — Delegat polski Sokal w walce przeciw handlowi kobietami i dziećmi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Genewa, 13. września.

Na czwartkowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad działalnością Ligi. Delegat chiński wyraził w imieniu Chin zaufanie do Ligi Narodów, która poczyniła wszelkie wysiłki w celu zapewnienia ludom lepszej przyszłości opartej na równości narodów i ras. Delegat bułgarski Kalkow stwierdził, że autorytet Ligi Narodów wzrósł oraz podkreślił wielkie znaczenie Ligi dla przyszłości narodowych. Delegat grecki Politis nie czyniąc żadnej aluzji do sporu grecko-włoskiego przedstawił rezultat pomocy uchodźcom z Azji Mniejszej przez Komitet Nansen. Po krótkim przemówieniu delegata litewskiego w sprawie sporu polsko-litewskiego, delegat Afryki południowej Murus podkreślił dobroczynny wpływ Ligi Narodów na ochronę mniejszości narodowych. Delegat byłego rządu gruzińskiego zwrócił się z apelem na rzecz nie-szczęśliwego narodu gruzińskiego, który nie zgodzi się nigdy na okupację Gruzji przez armię rosyjską.

W komisji dla spraw społecznych i ogólnych referent Franciszek Sokal przedstawił dotychczasowe wyniki prac Ligi w zakresie walki przeciw handlowi kobietami i dziećmi, podkreślając specjalnie co Polska uczyniła w tej mierze. Delegata Sokaia wybrano sprawodawcą komisji na plenum zgromadzenia.

do parlamentu, austriacko-ukraiński socjalista. Semen Wityk, próbując znów wypłynąć na widownię polityczną, tym razem przy poparciu bolszewików. Obłowiwszy się sufitem podczas najazdu w r. 1918 jako komisarz ukraiński w Borysławiu, uciekł następnie do Wiednia, gdy armia Petruszewicza odpartą została za Zbrucz. Widocznie zabrakło mu już zrabowanych funduszy borysławskich, bo rozpoczął we Wiedniu (IX., Lichtensteinstrasse 92/19) wydawnictwo pisma „Nowa Hromada” o tendencji rzekomo społeczno-politycznej. Jego napompował ten „polityk” na to wydawnictwo nie można na pewne stwierdzić, po reklamie jednak urządzonej mu przez tutejszych komunistów, łatwo domyślić się można źródła wydawniczego.

Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 13. września.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 13. bm. uchwaliła wniosek ministra spraw zagranicznych w przedmiocie ratyfikacji konwencji dotyczącej międzynarodowej wymiany dokumentów urzędowych oraz wydawnictw naukowych i literackich. Wniosek Ministra spraw wewnętrznych w sprawie statystyki celnej, wniosek Ministra kolei, pozostający w związku z przebudową węzła kolejowego warszawskiego i potrzebnych do tego celu wyłączeń odpowiednich gruntów, wniosek Ministra skarbu w sprawie dodatkowego prowizorium budżetowego na 3 kwartał 1923 r. oraz prowizorium budżetowego na IV kwartał tegoż roku. Wniosek Ministra przemysłu i handlu w sprawie przekazania temuż Ministerstwu załatwienia spraw związanych z dzierżawą i eksploatacją terenów naftowych, będących własnością Państwa, co powinno przyezwolić się do wzmożenia intensywności robót wiertniczych. Na tem samym posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła do wiadomości wniosek Ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie taks szkolnych, mający na celu wprowadzenie w opłatach pewnego stałego miernika, zwolnienie od nich dzieci funkcjonariuszy państwowych cywilnych i wojskowych, oraz dzieci rodziców niezamożnych w razie wykazania przez nie odpowiednich postępów w nauce. Następnie Rada Ministrów przedyskutowała szereg projektów wniesionych do Sejmu przez rząd poprzedni, ponadto projekt ustawy o prowizorium budżetowym Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie na czas od 1. stycznia do 30. czerwca 1923 r. Nadto na wniosek Ministra pracy i opieki społecznej Rada Ministrów uchwaliła wydelegować do Łodzi specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli Ministerstw pracy i opieki społecznej, przemysłu i handlu, skarbu i spraw wewnętrznych, celem zbadania przyczyn zastoju pracy we fabrykach łódzkich, stanu aprowizacji robotników i prawidłowości obliczenia podatku dochodowego, pobieranego od robotników. Komisji określono 10-dniowy termin do przedłożenia wniosków Radzie Ministrów.

Kłajpeda i renem spisku wojennego przeciw Polsce.

Plan wyprawy na Wilno. — Oddziały niemieckie pod skrzydłami Litwy. — Zbrojenie armji litewskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Królewiec, 13. września.

Terytorjum Kłajpedy stało się obecnie miejscem zbrojeń Litwy przeciw Polsce. Organizują się tam 3 oddziały niemieckie, które mają być użyte do ekspedycji na Wilno. Na czele tych oddziałów stoi gen. Laiming. Żołnierze noszą mundury litewskie, w rzeczywistości zaś są to wyłącznie Niemcy. W oddziałach tych, którymi dowodzą oficerowie służby czynnej armji niemieckiej, panuje duch nawskróś monarchistyczny.

W organizacji oddziałów niemieckich w Kłajpedzie bierze udział znany baron Silvie v. Broederick. Ściąga on do tych oddziałów oficerów z arystokracji nadbałtyckiej, jak br. Krüdener, Nelcken i Mantuffel, oraz wyzyskuje swe stosunki ze znanymi firmami niemieckimi Kruppa i Stinnesa dla organizacji dostaw dla tych oddziałów.

Baron v. Broederick i jego otoczenie organizują dostawy dla armji litewskiej. Transporty broni, ekwipunku i koni dla Litwy przez port kłajpedzki już się rozpoczęły.

Baron v. Broederick i jego otoczenie organizują dostawy dla armji litewskiej. Transporty broni, ekwipunku i koni dla Litwy przez port kłajpedzki już się rozpoczęły.

Minister Gościński o stosunkach rolniczych w kraju.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 13. września.

Przedstawiciel Agencji Wschodniej uzyskał od Ministra Gościńskiego szereg informacji dotyczących obecnych stosunków rolniczych w kraju. P. Minister podkreślił rażąca dysproporcje zachodzące między wysokością cen produktów przemysłowych, a rolniczych. Wskazuje na to dobitnie wskaźnik statystyczny cen hurtowych za sierpień br., który dla produktów przemysłu wykazuje 95.000, dla żyta 30.000, dla jęczmienia 26.000, gdy w styczniu podług wskaźnika ogólnego 5400, wskaźnik cen żyta nie przewyższał 7.000. Dziś cena korea żyta dorównała niemal cenie korea węgla (wsk. statyst. za sierpień dla węgla wynosi 70.000). Fakt ten stwarza silny ferment wśród producentów rolnych, którzy za sprzedane zboże nie są w możności zaspokojenia swych potrzeb wobec niewspółmiernej cen niezbędnych im towarów rynku przemysłowego, powstają więc silnie zaznaczone konieczności ekonomiczne wprowadzenia większej równowagi między produktami wsi i miasta. Co do spraw eksportowych p. Minister stwierdza, że materiały będące w posiadaniu Ministerstwa zdają się na ogół stwierdzać istnienie nadwyżki wywozowej po pokryciu

zapotrzebowania rynku wewnętrznego. Zainterpelowany w sprawie gospodarki rolniej na Kresach p. Minister stwierdził wydatnie polepszenie sytuacji i powrót do stanu normalnego. Obszar odłogów na Kresach zmniejszył się prawie do zera. Istnieje nadzieja, że przyznany ostatnio rolnictwu na Kresach kredyt 20-miljardowy będzie już ostatnią podobną formą pomocy państwowej. W dziedzinie gospodarki leśnej Ministerstwo idzie po linii możliwie najwydatniejszego podniesienia systemu eksploatacji lasów państwowych i ochrony prywatnej własności leśnej. W tym celu powołana została komisja do kontroli systemu eksploatacji lasów państwowych, która rozpoczęła już swe czynności. Ponadto przygotowuje się projekty ustawodawcze w zakresie wzmocnienia rygorów ochrony lasów prywatnych przed dewastacją.

W przededniu rozstrzygnięcia sprawy Jaworzyny?

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. września.

(M). Prasa czeska donosi, jakoby za kulami konferencji ambasadorów zapadła już decyzja w kwestji Jaworzyny. Wedle tego rzekomego rozstrzygnięcia terytorjum Jaworzyny przypadnie mniej więcej po połowie Polsce i Czechosłowacji.

Z ruchu stronnictw politycznych

Na drodze konsolidacji lewicy ludowej. — Obrady stronnictwa Chrz. Dem. nad położeniem gospodarczym kraju.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 13. września.

Na wczorajszej przedwstępnej konferencji przedstawicieli „Wyzwolenia” i secesji „Piasta” omawiano formalną stronę wspólnego zwołania obu klubów, które odbędzie się dziś wieczorem i na którym zapadnie decyzja w sprawie połączenia się tych 2 stronnictw i powzięte mają być doniosłe uchwały.

Jutro o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu Sejmu posiedzenie Rady naczelnej PSL (grupa Dąbskiego) z następującym porządkiem dziennym: 1) Sytuacja polityczna i konsolidacja ruchu ludowego, referuje pos. Dąbski. 2) Sprawy organizacyjne, referuje sekretarz stronnictwa p. Kulisiwicz. 3) Wybór 12 członków zarządu. 4) Wolne wnioski.

Wczoraj i dziś w gmachu sejmowym obradował Zarząd główny stronnictwa chrześcijańskiej demokracji z współzarządem Klubu parlamentarnego tegoż stronnictwa. Rezultatem obrad była uchwała następująca: Główny Zarząd i klub parlamentarny stronnictwa Ch. D., widząc zawistą od lat kilku rad Polka groźbę niebezpieczeństwa bezładu walutowo-gospodarczego i pływające stąd niebezpieczeństwa społeczne wskutek stale postępującego zubożenia szerokiej warstwy pracujących, narażające państwo na nieuniknione wstrząśnienia wewnętrzne, upatruje jedyne wyjście z tego ciężkiego położenia 1) natychmiastowym zastosowaniem radykalnych środków co do uzdrowienia skarbu, 2) w corychlejszym zapobieżeniu wzrostu z dnia na dzień ubóstwa i bezrobocia wśród pracujących. Co do obydwu punktów Zarząd i Klub Ch. D. przyjął szereg ważnych zasad wytycznych.

Hucu i u Premiera Witosa.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. września.

(M). Prezydent ministrów Witos przyjął na audjencji delegację włościan ukraińskich z Pokucia, która prosiła premiera o zwiedzenie tej części kraju.

MAURICE LEBLANC.

73)

DEMON I KOBIECIA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ X.

Ucieczka.

Drżąca — niezdecydowana — stała Weronika na miejscu, aż kroków chłopca ostatnie przebrzmiało echo... Co teraz?... Katastrofa z Stefanem odwróciła na chwilę myśli jej od Frania: teraz niepokój o niego poczynał tom silnie szarpać ją znowu. Co stało się z jej synem? Czy ma spieszyć za nim na Opactwo, bronić go przed grożącym mu niebezpieczeństwem?... —

— Cóż znowu! — ocknęła się sama — naprawdę, tracę już głowę... Niechże myśli pozbierani... Przed kilku godzinami Franio rozmawiał tu ze mną poprzez mur celi. Bo wtedy, on to był niezaprzeczenie — in też wczoraj rękę miał tulit okrywał pocałunkami.

Serce matki nie myli, moje zaś serce tętniało wtedy szczęściem i kochaniem... Ale od tej chwili... od rana dziś — nie zdołał-że wydostać się z swej celi?

Stała tak zamyślona — poczem półgłosem odtwarzając zaczęła obraz wszystkiego, co tu zająć mogło.

— Tak, tak się to dziać musiało... Na dole — Stefan i ja zostaliśmy zaskoczeni. Więc popłoch — alarm — baczność... Potwór ten, syn Worskiego, pospieszył od razu na górę, by Frania pilnować. Tam — celę zastał już próżną — a widząc przelaz wybiły w murze, przycołgał się aż tu. Tak to musiało być... Którędyżby się był przedostał inaczej? Dotarłszy tutaj, od razu pobiegł do okna, kombinując słusznie, że ono wychodzi na morze i że przez nie wniknął się musiał Franio. Dostrzegł kłamry drabiny — a wychyliwszy się, ujrzał mnie właśnie na dole: poznał i zaczął nawoływać... Teraz zaś, teraz niezawodnie spieszy na Opactwo, by tam przylapać Frania.

Mimo takiego przedstawienia sprawy nie drgnęła jedna z miejsc. Przeczucie jakieś mówiło jej, że

nie na Opactwie grozi w tej chwili niebezpieczeństwo, lecz tu, w podziemiach, tutaj, od strony grót. Zadała sobie pytanie, czy syn jej był rzeczywiście w stanie uciec — czy zanim się to stało, nie został przydybany przez tamtego, czy nie doznał znów krzywdy lub czegoś jeszcze gorszego?

Straszliwe, krew mrozące wątpliwości...

Schyliła się co żywo, a stwierdziwszy, że otwór istotnie został rozszerzony, chciała nim się przedostać. Lecz przejście, wystarczające co najwyżej na prześlizgnięcie się dziecka, dla niej okazało się za ciasnym. Uwzięła się jednak przeprowadzić swoje, podarła na sobie bluzę, obfukła ciało o wykusze skały i przecież, choć z trudem wielkim, zdołała przedostać się wkońcu.

Cela opustoszała. Drzwi jednak były otwarte na przeciwny korytarz i Weronika doznała wrażenia — lecz tylko wrażenia, gdyż okno słabą smugą przepuszczało w głąb światło — że ktoś dopiero co drzwiami temi wyszedł z celi. I z tej otwartej wizji zamglonej, która się w mro-

kach podziemi tajemniczym przesunęła cieniem, została jej nadto świadomości, że cień to był kobiety, którą wtargnięciem swoim nazwała niespodzianie, a która teraz kryje się przed nią — tam — w korytarzu.

— Ich spółniczka, pomyślała Wera. Dotarła tutaj z chłopcem, który Stefana zepchnął w morze — i pewnie uprowadziła Frania. A może Franio jest jeszcze tu, blisko, a ona mnie śledzi teraz?

Po chwili jednak, kiedy oczy Weroniki przyzwyczaiły się do półmroku panującego w celi, dojrzała całkiem wyraźnie na drzwiach, otwierających się do wnętrza, rękę kobietę, ciągnącą drzwi ku sobie.

— Dlaczego nie zaniknie od razu, skoro widocznie chce między nami postawić zapórę? — zadała sobie pytanie.

Odpowiedź dał jej zgrzyt kamyczka: zatrącił się ni stad ni zowad pod drzwiami i stawił teraz opór ich zamknięciu. Był ten kamyczek usmażony, drzwi zamknęły się łatwo...

(C. d. n.).

Stresemann wprowadza politykę Niemiec na tory realne.

Francuski ambasador u kanclerza Rzeszy. — Efekt mowy Stresemanna. — Konwent senjorów przeciw zwoływaniu parlamentu. — Wrażenie w prasie francuskiej. — Pożyczka międzynarodowa.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)
Berlin, 13. września.

Francuski ambasador został znówu przyjęty przez Stresemanna celem omówienia kwestji, dotyczących Z. Ruhr. Tak ze strony niemieckiej, jak i francuskiej narady te są na dobrej drodze i mają widoki powodzenia.

Prasa, popierająca rząd, wyraża się bez wyjątku przychylnie o wczorajszej mowie kanclerza Stresemanna i podkreśla, że obecność wszystkich ministrów Rzeszy na przyjęciu wczorajszym dodała słowom kanclerza szczególnej wagi.

Konwent senjorów parlamentu Rzeszy, po wysłuchaniu opinii przedstawicieli rządu, oświadczył, że rokowania zarówno w sprawach polityki zagranicznej, jak i finansowej są w toku w chwili obecnej i że wobec tego rząd nie jest w stanie udzielić w tych sprawach ostatecznych informacji i powziął uchwałę, w której wypowiada się przeciw niezwłocznemu zwołaniu parlamentu.

Paryż, 13. września.

W francuskich kołach politycznych oświadczenie kanclerza Stresemanna, złożone przedstawicielom prasy, komentowane jest jako zwrot w polityce niemieckiej wobec Francji. Szczególny nacisk kładą na zdanie kanclerza, iż stosowanie przez Niemców polityki biernego oporu w żadnym razie nie doprowadzi do rozwiązania kwestji Ruhr.

Delegat berliński w komisji reparacyjnej przybywa do Paryża ze specjalnym orędziem kanclerza Stresemanna do Poincaré'go. Kanclerz donosi w swym orędziu, że gdyby Francja nie była ustępliwa, to kanclerz będzie zmuszony do ustąpienia, a wtedy grozi Niemcom upadek wskutek koalicji, skrajnej prawicy i skrajnej lewicy.

Nowy Jork, 13. września.

Ze źródeł angielskich donoszą, że w razie uregulowania sprawy Ruhr, przeprowadzona będzie pożyczka międzynarodowa w wysokości jednego miliarda dolarów, przeznaczona na ratowanie kredytu niemieckiego. Pożyczka ta pozostawać będzie pod kontrolą Ligi Narodów.

Kłopoty finansowe i gospodarcze Niemiec.

O rozporządzenie w sprawie dewiz. — Nowa taryfa pocztowa i telegraficzna. — Szalony wzrost scen. — Zerowisko pogłosek.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“.)
Berlin, 13. września.

Posel nacjonalistyczny do parlamentu Rzeszy Graeve, wystosował do prezydenta parlamentu pismo, żądając natychmiastowego zwołania parlamentu. Graeve uzasadniał swe żądanie tem, że rozporządzenie w sprawie oddawania dewiz jest nielegalne, ponieważ chodzi tu o sprawę natury gospodarczej, a nie o utrzymanie porządku bezpieczeństwa.

Od 16. bm. obowiązywać będzie w Niemczech nowa taryfa telegr. i telefoniczna, zaś od 2. października nowa taryfa pocztowa. Porto za list zwyczajny wynosić będzie 250.000, za druki 50.000, zwykły telegram kurs zasadniczej taryfy 400.000 obliczany będzie po 200.000 za słowo.

Nowa fala mordów czerezwyczajki.

Biedna Gruzja. — 82 osób rozstrzelanych bez sądu. — Wyślanie specjalnej komisji śledczej. — Uwięzienie zbrodniczych dygnitarzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Pogranicze polsko-rosyjskie.
14. września.

(E). Swego czasu doniosłem w „Gazecie Lwowskiej“ o wzmożonej fali bezwzględnej terroru, krwi i zatrącenia, którą osławiona „czerezwyczajka“ skierowała ostatnio na cały teren Zaukaskazja wobec dominujących wśród tamtejszej ludności „nieńszewików“ i wogóle zwolenników ruchu separystycznego. Wieści o tych masowych morderstwach, dokonywanych w okolicznościach, nawet dla doświadczonych czekistów niezwykłych, zaalarmowały cały świat kulturalny tak dalece, iż nawet centralny „Weik“ (centralny komitet wykonawczy) zmuszony był wyłonić z pośród siebie specjalną komisję celem zbadania „praworządności“ okrucieństw czerezwyczajki zakaukaskiej. Mimo tego, iż w skład tej komisji weszli w znacznej ilości przedstawiciele czeki, a jako „wytyczne“ dla jej „badań“ wyznaczono hasło „uniknięcia zbytnej kompromitacji urzędów politycznych“ — komisja w obliczu okropnych faktów musiała na gwałt rozwiązać, oraz oddać w ręce sądowne niemal cały liczny skład kierowników i naczelników działaczy wszystkich oddziałów czerezwyczajki na Zaukaskazju. Mianowicie aresztowano pod zarzutem dokonania najcięższych przestępstw 3 przesów okręgowych czerezwyczajek, 14 sędziów śledczych, dużo komendantów itd. Między in. udowodniono im, że oskarżeni działacze na własną rękę, z własnej inicjatywy, nawet bez wszelkiego porozumienia z członkami kolegium, rozstrzelali 82 wybitnych działaczy Gruzynów i in. kontrrewolucjonistów.

Najciekawszym jest „usprawiedliwienie“ przesów „czeki“. Oto w wymienionych 82 osób rozstrzelano „bez sądu, śledztwa i kolegijskiego badania spraw“ wobec tego, iż w tym okresie otrzymali oni „telefoniczne polecenie od znanych komunistów prowadzenia walki na Kaukazie w uproszczonym porządku“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

(v). Wieczorem podejrzanę indywiduą rozpuścili pogłoskę, jakoby kanclerz Rzeszy Stresemann został zamordowany; późną nocą pogłoski te zdementowano. Równocześnie sygnalizowano o przewrocie w Bawarii i o obraniu dr. Kahra prowizorycznym dyktatorem. Wszystkie te pogłoski okazały się później najzwyklejszymi bredniami, co jednak klasycznie odzwierciedla obecne nastroje zgnębionego Berlina. Za dolar płaci się 120 milionów marek, za bochenek chleba 4.2 miliona.

O rozwój przemysłu wyrobów emaljowanych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Katowice, 13. września.

W dniu dzisiejszym odbywał się tu Zjazd przedstawicieli przemysłu wyrobów emaljowanych. W obradach brał udział przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu, dyrektor departamentu Szwander. Omawiano sprawę zwiększenia eksportu naczyń emaljowanych zagranicę dla utrzymania w ruchu fabryk. Myślą przewodnią obrad była sprawa zorganizowania związku fabryk. Głównymi odbiorcami zagranicą były dotychczas Rumunia i kraje bałtyckie. Przyszły związek miałby dążyć do skierowania eksportu do Azji i Ameryki południowej, gdzie przed wojną kilka fabryk polskich miało licznych odbiorców. Związek będzie również starał się wyrabiać naczynia tylko z blach krajowych. Obrady Zjazdu zostały odłożone i odbędą się za dwa tygodnie w Warszawie.

O zburzenie frontu kamienicy Sprechera.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Lwów, 14. września.

(mg) Pierwsze po długich ferjach posiedzenie pełnej Rady miejskiej odbyło się przy niezbyt liczonym komplecie. Przewodniczył prez. Neumann.

Na wstępie sekr. Płoński odczytał pismo z zaproszeniem reprezentacji miasta na pielgrzymkę do Pawłowa ku uczczeniu setej rocznicy urodzin Kornela Ujejskiego, a prez. Neumann wezwał radnych do zgłaszania udziału w tej uczystości. Następnie odczytał p. sekretarz sprawozdanie z działalności del. gatów Rady miejskiej w czasie ferji, które przyjęto bez dyskusji.

Po kilku drugich uchwałach oraz załatwieniu spraw drobniejszych referował r. Soupper wniosek o do sprzedaży gruntów miejskich a to pod budowę gimnazjum państwowego, oraz sprzedaż pas. gruntu przy placu Marjackim. Ta druga sprawa stała się przedmiotem dyskusji i wywołała silny sprzeciw, skutkiem czego uchwalono rezolucję węż przeciwną wnioskowi referenta.

Wniosek dotyczy bowiem sprzedaży kawałka gruntu, który p. Sprecher nieprawnie zabrał, wychodząc budową kamienicy w br. w konsensowi poza granicę swej realności psując linię regulacyjną przez wzniesienie pilastrów przy wejściu do budynku. Reprezentacja miała zaś zamiar wystąpić sanowczo przeciw podstępnie dokonanemu pogwałceniu praw gminy, chciała wejść z właścicielem tej realności w układy i ofiarować mu sprzedaż owego gruntu.

Zaprotestował przeciw temu r. Hwarth, zgłaszając wniosek, by Rada miejska upoważniła prezydentum do wytoczenia procesu p. Sprecherowi i wykonała swą uchwałę z 26 kwietnia 1922, żądając zwrotu zabranego gruntu i zburzenia wysuniętych poza linię regulacyjną pilastrów. Po dyskusji wniosek r. Hwartha uchwalono.

Sprawa organizacji sądownictwa

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 14. września.

(M). Pracuje tu w gmachu sejmowym specjalna podkomisja kodyfikacyjna dla sprawy organizacji sądownictwa. W skład podkomisji wchodzi 12-tu wybitnych prawników z całej Polski. Między innymi prezes prokuratury generalnej były Minister sprawiedliwości Bukowiecki, jako przewodniczący, Wicemarszałek Sejmu Zygmunt Seyda, Rektor uniwersytetu lwowskiego Makarewicz, oraz prof. tegoż uniwersytetu Stefko, profesorowie uniwersytetu Jagiellońskiego Gołab i Wróblewski i prof. Prądzyński z Poznania. Podkomisja dyskutuje obecnie nad sprawą mianowania sędziów. Obrady podkomisji potrwać kilka dni.

Kronika telegraficzna.

— Na terytorjum Turcji na skutek wejścia w życie traktatu polsko-tureckiego powstają 4 placówki konsularne, między innymi w Smyrnie.

— Staraniem Izby handlowej austro-polskiej w Wiedniu, oraz Izby handlowej wiedeńskiej, wyjeżdż. w najbliższym czasie do Polski grupa przemysłowców austriackich celem nawiązania bliższych stosunków handlowych między obu krajami. Wycieczkę towarzyszyć będzie austriacki minister handlu dr Schürff.

— Z dniem 16. bm. wchodzi w życie w komunikacji pomiędzy Gdańskiem a Polską, Gdańskiem a Niemcami, oraz Gdańskiem a innymi państwami nowa, znacznie podwyższona taryfa pocztowa i telegraficzna. Taryfa pocztowa i telegraficzna w komunikacji między Gdańskiem a Polską, oparta będzie na złotych frankach. Oplata za jedno słowo telegramu wynosić będzie 7 centymów złotych. Oplata za 3-minutową rozmowę telefoniczną do 26 km. 25 centymów złotych.

— Wedle doniesienia konsulata japońskiego w Marsylii, liczba rannych ofiar katastrofy trzęsienia ziemi w Japonii, leczonych w szpitalach, wynosi 500 tysięcy ludzi.

— W Gdańsku w dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady XIII. dorocznego Zjazdu niemieckich lekarzy neurologów. Wygłoszono cały szereg przemówień o charakterze politycznym. Między innymi przemawiał Salm, który zakończył, że Gdańsk nigdy nie zrezygnuje ze swego niemieckiego charakteru.

— Marszałek Franchet d'Esperey odwiedził we wtorek ministra wojny gen. Pecię. Też dnia wydał rząd na cześć marszałka obiad, we środę zwieździł marszałek cmentarz wojskowy francuski, a po obiedzie wydanym na jego cześć przez parę królewską, odjechał do Skoplie.

— Na giełdzie w Bazylei przestano notować markę niemiecką.

— Miasto Czarnak wraz ze wszystkimi fortyfikacjami oddane zostało władzom tureckim.

— Na nowo obiegują pogłoski o zaręczynach włoskiej następcy tronu z księżniczką belgijską Marią. Pogłoski te były niedawno zdementowane, obecnie jednak zwracają uwagę, że w tych dniach królestwo belgijskie wraz z ks. Marią będą gośćmi włoskiej pary królewskiej w Raccio Nigi.

— Radzie ministrów czeskich będzie przedłożony projekt ustawy, dotyczącej wzajemnego znieśienia wiz paszportowych między Francją a Czechosłowacją.

— Prowadzone są w Londynie energiczne prace w związku z wyznaczonym na dzień 1. kwietnia 1924 r. otwarciem wielkiej wystawy imperjum brytyjskiego. Wystawa obejmować będzie teren 216 akrów i zbudowana będzie kosztem 10 milionów funtów szterlingów.

SPORT.

KRAKÓW—LWÓW.

W niedzielę 16. bm. odbędą się na boisku „Czarnych“ zawody międzymiastowe Kraków—Lwów o puchar wędrowny prof. Zelenieckiego. Zawody te trzynaste z rzędu będą zainteresowanie, zwłaszcza, że ostatnie spotkanie tych drużyn w Krakowie zakończyło się wynikiem 0:0. Początek zawodów o godz. 4 popoł.

Z OPERY.

(Gościnny występ Fr. Bedlewicza w „Carmen“).

Lwów, 13 września

W popisowo ułożonej dla tenorów przez mistrza Bizeta part i Don Joségo spotęgowały się bezsprzecznie sukcesy p. Franciszka Bedlewicza, odniesione przed kilku dniami w roli Hermana (Czajkowski) „Dama Pikowa“. Opanowując dzielnie całą skalę napięć — i co za tem idzie — efektów dramatycznych, znalazł wydany i na podstawie umiejętnego wykształcenia i biskup naszego gościa w przepięknej kantylenie Bizetowskiej szerokie pole do popisu, a do tych artystycznych cennych dla publiczności świadczą wokalnych i strajala się harmonijnie gra sceniczna p. Bedlewicza, wywołująca zwłaszcza w ostatnich dwu odsłonach szereg głębszych wrażeń na widzach. Jakkolwiek zdaniem piszącego te słowa wskazaniem jest, unikać w krytyce według możliwości metody porównawczej, nasuwa się tu natychmiast — gdy chodzi o „maximum“ efektów sceniczno-dramatycznych w roli Don Joségo — wspomnienie o niezrównanej kreacji Jankowera. Mimo tych niezatartych jeszcze wrażeń chętnie stwierdzam poważny sukces p. Bedlewicza, wywiązującego się doskonale i pod każdym względem artystycznie z trudnych zadań, nakreślonych przez librecistę i kompozytora z wspaniałą i ujętej au ytorjum „Carmen“. Tytułową partię odśpiewała i tym razem znakomicie p. Helena Green. Wokalnemu wykonaniu należy się słusznie niektóre pełne uznania superlatywy, do kreacji aktorskiej nie mogę ich nie tety zastosować bez pewnych zastrzeżeń. Każdy przeciętny choćby znawca dostanie niezawodnie, że stacza się tu walka między nadzwyczajnym do n szkiełwaną charakterem postaci a indywidualnością artystyczną pani Green, której niełatwo jest nęgić się do nastroju pierwszego aktu i do finezyjnych szczegółów, tu niezbędnych. Temperament i niepozabawiona domieszka humoru zalotność Carmen ujawniają się zazwyczaj i raczej...

O kreacji p. Heleny Lipowskiej (Micaela), a przede wszystkim o czarującej jej kantylenie pisałem już niejednokrotnie. Zawdzięczam

Jesień w Wiedniu.

Wiedeń, 10. września.

Wiedeń „zakwitł“ tej jesieni, nie-kalendarzowej jeszcze, przedwczesnej; zakwitł naprawdę po raz pierwszy od lat wojennych. Miasto pięknych tradycji przeszło już widocznie czyścić mak i umartwić upadku powojennego i puszcza młode pędy zapowiedzi lepszej przyszłości. Stolica ogrodów jest dzięki swemu geograficznemu położeniu i wartościowym cechom charakteru swej ludności w rozwoju. Spokojna i nędra głowa kanclerza prałata Seipla z jednej strony, z drugiej ruchliwość i żywotna inicjatywa przeważnie socjalistycznego zarządu gminy, chociaż w obliczu zbliżających się wyborów utrzymać się u steru, są czynnikami, którym obecny Wiedeń swój rozkwit zawdzięcza.

Tegoroczne jesienne targi wiedeńskie (Wiener Internationale Messe) cieszą się dotąd niebywałym powodzeniem, które zawdzięczają części fiasku niemieckich targów,

Wrzenie polityczne w Hiszpanii.

Gubernatorzy na czele ruchu antyrządowego. — Wojsko przylacza się do ruchu. — Aresztowanie min. spraw zagranicznych.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Barcelona, 13. września

Gubernator Primero de Rivera ogłosił proklamację, oskarżając rząd o prowadzenie kraju do zguby i oświadczając, że partja wojskowa postanowiła objąć władzę i ogłosić stan oblężenia o godz. 4. rano zaletta została centrala telefoniczna. W mieście panuje spokój. Przewidywane jest niezwłoczne urzeczywistnienie oświadczeń, zawartych w proklamacji.

Generalny gubernator Katalonii przesłał do króla depeszę, w której domaga się od króla osobiście usunięcia obecnego gabinetu. W Barcelonie ogłoszono stan oblężenia. W różnych okręgach Katalonii wojsko

objęło władzę. Gabinet hiszpański postanowił zatrzymać władzę w swych rękach. Dzienniki przypominają, że gen. gubernator Katalonii nie wypowiedział się za zaniechaniem operacji wojskowych w Marokko.

Garnizony Madrytu, Sarago-sy i Sewilli wzięły akcję antyrządową. Akcja ta nie jest skierowana przeciw królowi. Minister spraw zagr. Alhucemas został aresztowany w San Sebastian. Proces przeciw niemu już się rozpoczął.

Godz. 10.40. Garnizony z Barcelony i kilku innych miast wystąpiły jawnie przeciw rządowi.

O podniesienie w Państwie oświaty i kultury.

Akcja obywatelska naśladowania godna.

(Telefonem od naszego korespondenta) Warszawa, 13. września.

Pracownicy Ministerstwa kolei żelaznych podjęły wielkiej wagi akcję, zmierzającą do podniesienia w Państwie oświaty i kultury. W odzwie wystosowanej do urzędników dykasterji i współobywateli wskazują na to, że tylko zbiorowa woia społecznia może sprowadzić zmianę obecnych stosunków na lepsze, a także zbiorowe uświadczenie przy różnicach, jakie panują między poszczególnymi warstwami, da się osiągnąć tylko przez większą oświatę i kulturę. Ponieważ skarb państwa nie ma potrzebnych środków, inicja

jej przedziwnie pięknemu sopranowi tyle zachwyty, że potocznie pragnę ogłosić „ubi et orbi“ nadzwyczajny sukces artystki, Micaeli netyko świetnej, lecz w porównaniu z nią.

Inne partje pozostały w niezmiennym obsadzie, zespoły pod dziesiątą barutą p. Józefa Lehrera wypadły nienagannie, finały wykazały sporo efektów dźwiękowych potęgających wrażenia, a gdy o nich mowa, trudno pominąć milczeniem dominujących nieraz nad falami głosów przeslicznych wysokich tonów ze skarbicy pierwszorzędny sopran p. Aleksandry Lubici.

Tylko „tempo“ przedświenienia wiele do życzenia pozostawiało. Opera rozpoczyna się z opóźnieniem 15 minut, poczem następują aż iście antrakty i te rozkoszne muzyczne podawane są powoli, wbrew zasadzie: „Bis da, qui cito da“.

(f. n.)

REDAKCJA „GAZETA LWOWSKIEJ“ OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDA WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Dziesiątki tysięcy obcych na ożywionych ulicach, barwne turbany i kolorowe twarze w lokalach i zabudowaniach targów.

Wystawa targów znajduje się w kilku obwodach: w rotundzie Prateru, w nowym skrzydle b. pałacu cesarskiego i w dawnej maszynowni dworskiej, przerobionej na „Messe-Palast“. Technika świeci tryumfy, zwłaszcza w zakresie wysoko rozwiniętego przemysłu maszynowego, elektroelektrycznego i konfekcyjnego. Obok najmodniejszych zdobyczy wynalazców banalne, krzykliwe nowości, jak pstrokate jedwabne chusteczki kieszonkowe, naszyte na tanetne torebki na papierosy. W najbardziej ożywionych węzłach komunikacyjnych miasta regulują ruch, władający obcymi językami stojkowi, oznaczeni barwną opaską na ramieniu.

W gmachu dyrekcji policji obraduje światowy kongres policyjny którego dyskusja toczy się po części w międzynarodowym języku esperanto. Równocześnie odbywa się wystawa związku budowy domów i osiedli (Wohnbau u. Siedlung) na

placu przed ratuszem. Cudowny plac zamienił się w kolonję domków i wil; na tle zieleni parku ratuszowego, w cieniu barokowego kolosa-ratusza wyrosły, jak z pod ziemi, w ciągu niewielu dni domki schludne, okolone ogródkami. Tysiące ludzi oglądają te prymitywne cacka po części z ciekawości, po części z zainteresowania, wywołanego nędzą mieszkaniową. Lecz niewielu nabędzie je, bo taki domek bez komfortu i niezbyt obszerny (4-izbowy dla dwóch rodzin) kosztuje 180 milionów! Mało chyba bezdomnych rozporządza podobną sumą, za którą zresztą dzisiaj umebrowane mieszkanie pokatnie kupić można. Orkiestra wojskowa, rozrywki i tombola, której główną wygraną jest właśnie jeden z tych domków, zwabiają tłumy przed ratusz.

Miejska ta wystawa jest obecnie przed wyborami niezłym środkiem agitacyjnym większości rządu ratuszowego, podobnie jak olbrzymie roboty przebudowy i budowy sieci tramwaju w amerykańskim tempie — „obecnice“ (jak Wiedeńczyk powiada „ausgerechnet jetzt“) gwałtowo-

torzy opodatkowali się dobrowolnie dla tychże celów i wzywają wszystkich pracowników państwowych i samorządowych do złożenia pisemnego oświadczenia, iż pozwalają przez 3 lata potrącać z swoich poborów po 1, 1 złotym, względnie 1,5 lub 2 zł. pol. miesięcznie z warunkiem, że pieniądź zebrany ma Rząd użyć na otwieranie nowych szkół ludowych lub średnich, powiększenie uniwersytetów oraz na naukowe odczyty w Polsce.

Inicjatorzy proszą, aby wszystkie urzędy państwowe i samorządowe zaopatrzyły się w odpowiednie znaczki dla poboru mniejszych lub większych kwot od dostawców i odbiorców państwowych i samorządowych, od pasażerów kolejowych i tranwajowych i by w sklepach, restauracjach, kawiarniach i cukierniach w miastach i po wsiach pobierano odpowiedni dobrowolny podatek na ten cel a w niedługim czasie opandzi się myślenie społeczne.

Inicjatorzy podjęli się przeprowadzenia dalszych potrzebnych kroków w Ministerstwie skarbu względnie w Ministerstwie oświaty. Ofiara pół złotego miesięcznie, potrącona tylko przez 400.000 urzędników, dałaby rocznie około 160 miliardów marek polskich.

PROLOG
CYRK I MENAŻERJA „MEDRANO“.
Lwów, plac Misiński.
Dyr. Ludwik Swoboda.
Wtorek, 11. bm. i w dni następne galowe przedstawienia z udziałem najlepszych artystów. Gościnny występ japońskich antypodystów i ekwilibrystów. Trio Fontner. Niewidziane widowisko! Japońska drabina śmierci. — Krótki czas jeszcze występy słynnego pogromcy Charlesa Ilneba z jego tursurą lwów i tygrysów. — Początek o 8 wiecz. Kasa czynna od 11—2 i 4—8 wiecz. — Oglądanie zwierząt od 9—4 po południu.
5727 Dyrekcja cyrku „Medrano“.

MARJA z Zelichowskich KAPLIŃSKA

właścicielka dóbr

zasnęła w Panu dnia 13 września 1923 r. przeżywszy lat 62.

Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w sobotę dnia 15 września o godz. 4-tej po połudn. do grobowca rodzinnego w Korczowie (stacja kolej. Korczów koło Uhnowa, o cem w smutku po rażony matka i rodzina zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. — Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą

nt podczas targów, kongresów i przed wyborami.

Kolej miejska i przedmiejska (Stadtbahn i Vorortebahn), dawniej parowa, od wybuchu wojny skasowana zostaje obecnie elektryfikowana. Zaprowadza się też przez wąskie ulice śródmieścia ruch osobowych olbrzymów-autobusów, których pasażerowie mieć będą prawo i możliwość przesiadki na łącznikowe linie tramwaju elektrycznego.

Odbywa się też w Wiedniu „Zjazd Stanów“: tysiące żrzezeń, kompromacji gospodarczych, handlowych, przemysłowych z szantarami cełkowymi i orkiestrami, uroczystości, obchody! Na placu przed Belwederem odżył świetlany przedwojenny wodotrysk (fontaine lumineuse), ściągający co wieczora tłumy ciekawych obcych i cieszących się z odrodzenia powojennego Wiedeńczyków.

Wiedeń odżył! Prócz nędzy mieszkaniowej i względnej drożyzny Wiedeń wojnę już przeszedł i przeboleł.

F. W. S.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 178.

Piątek, 14. września 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żadają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płać:	Żadają:	Transakcje	Uwagi	
									1921	1922					
I. Papiery państwowe.															
4% Państwowa poz. Prem. z r. 1920	1000	—	1950	—	—		b) Przemysłowe:								
							Agrochemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—		
							Bracia Biskupscy	1000			255000	—	—		
							Browary lwowskie	500	500	—	1730000	1850000	1750-1835000	1700000 nf.	
							Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	1125000	1225000	1150-1200000		
							Cegiełski	—	—	—	138000	152000	140-150000		
							Cmiełów fabr. porcelany	1000	200	1000	212000	222000	215-220000	175-185000 nf.	
							Gafota fabryka Obuwia	140	22	140	29000	37000	30-36000		
							Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2200000	—	—		
							Górka fabryka cementu	140	119	—	1050000	—	—		
							Karpait zakłady litogr.	140	280	140	135000	—	—		
							Kraków f. wódek Kraków	280	168	200	140000	—	—		
							Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	152000	158000	155000		
							Olkos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	400	680000	730000	690-725000	660000 nf.	
							Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	—	108000	122000	110-200000	92-105000 nf.	
							Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	59000	66000	60-65000		
							„Plotno” w Poznaniu	1000	—	750	420000	—	—		
							Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	180000	—	—		
							Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	108000	120000	110-118000		
							Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	63000	82000	65-80000		
							Potęga Tow. hut. żel.	10000	1500	—	17000	—	—		
							Rakiszawa fabryka sukna	140	100	280	550000	620000	560-610000		
							Siersza zakł. elektr.	200	21	40	70000	—	—		
							Siersza gór. zakłady	140	450	—	1080000	1250000	1100-1220000	1000000 nf.	
							Spółka Akc. Wydawnicza	280	—	56	38000	—	—		
							Tepege gór. zakłady	700	350	700	805000	—	—		
							Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	1290000	1340000	1300-1330000		
							Ursus fabryka motorów	500	180	250	750000	—	—		
							Wildt i Ska	500	150	500	280000	—	—		
							Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	1850000	1900000	1875000		
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)															
4 1/2% Banku hip. gal.		—	108	110	—		c) Handlowe:								
4% Banku hip. gal.		—	100	102	—		Polski Glob	500	100	—	7000	—	—		
4 1/2% Bk kred. ziem. gal.		—	102	104	—		Polbal	1000	160	250	30000	—	—		
4 1/2% Banku Małopolsk.		—	104 50	106 50	—		Tohan	140	70	210	67000	71000	68-70000		
4 1/2% Banku hip. ziemel.		—	99	101	—		Polnot	1000	260	600	25000	—	—		
4 1/2% Polsk. Bk kraj.		—	109	111	—		Wawel	500	100	—	2500	—	—		
4% Polsk. Banku kraj.		—	100	102	—		Zegluga Polska	140	20	50	23000	—	—		
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107	109	—										
4% Tow. kred. gal. ziem.		—	102	104	—										
III. Oblig. (bez kuponu bież.)															
4 1/2% Kom. Pol. Bk kraj.		—	101	103	—										
4% Kom. Pol. Bk kraj.		—	97	99	—										
4% Kol. lok. Pol. Bk kraj.		—	92	94	—										
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—	92	94	—										
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—	92	94	—										
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—	92	94	—										
4% Poż.-kr. gal. z roku 1906 (szkolna)		—	92	94	—										
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913		—	125	130	—										
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914		—	200	210	—										
IV. Akcje.															
a) Bankowe:															
Akc. Związk.	280	70	140	40000	—										
Akc. hipoteczny	280	42	120	163000	187000	165-185000									
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	200000	—										
Małopolski	280	56	140	110000	—	82-100000 nf.									
Powszechny kredytowy	280	42	140	26000	28000	27000	18000 nf.								
Przemysłowy	280	42	130	79000	84000	80-83000	76000 nf.								
Rolniczy S. A.	1000	250	—	40000	—										
Ziemski kredytowy	280	56	84	37000	46000	38-5000									
Zemelnaj	280	56	84	5000	—										
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	590000	—										

V. Waluty i Dowozy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Ceki, przekazy i wpłaty.			Uwagi
	płać:	Żadają:	transakcje	płać:	Żadają:	transakcje	
Dolary amerykańskie							Ws ręk. zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funt sterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Fioreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursy Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
ASZENICA krajowa ex 1923 r.	—	—		MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	445000	455000		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	—	—		MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
JĘCZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	340000	370000		MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski ex 1923 r.	—	—		MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	—	—		OTRĘB: pszen.	—	—	
BUKURUDZA: rumuńska stacja Śalaty	—	—		OTRĘB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrob. Stradom. Warta	—	—	
GROCH: pobry	—	—		Częstochowlanka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: H Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wolińskie	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnku	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	—	
BRECZKA:	—	—		PASZA BRECZANNA	—	—	
	—	—		PASZA JĘCZMIENNA	—	—	
	—	—		PASZA KWASZONA	—	—	
	—	—		PŁAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

OGŁOSZENIA.

SPADKI.

A. 265/22/3. Wezwanie nieznanych dziedziców. Jan Litwinowicz, lat 70, kowal, gr. kat., ze Słobody, zmarł 20. marca 1916, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Do spadku oświadczyła się Petronela z Tarnawskich 1-o śl. Owsiańska, 2-o śl. Szeier, 3-o śl. Kinal, wdowa, zarobnica, która zmarła w Słobodzie dnia 30. października 1922 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli, którym majątek pierwszego zapisała Marii Paraszczyk ze Słobody. Sądowi nie wiadomo czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem p. adw. dra Sobla w Kozowie kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu okresu wyda się spadek tym osobom, które wykazały swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 4. września 1923. 6848

A. 21/22/5. Ewa z Drzymotów Okuliczowa zmarła 1. listopada 1918 w Hanower N. J. w Ameryce, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice, imiona rzekomo pozostającego męża i dwojga dzieci i miejsce pobytu tychże są nieznanne. Ustanawia się zatem p. Jędrzeja Jakubowskiego w Zmigrodzie kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu okresu wyda się spadek tym osobom, które wykazały swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie skarbowi państwa.

Sąd powiatowy.
Zmigród, dnia 21 czerwca 1923.

KONKURSY.

L. 1391. Konkurs. Tymczasowy Zarząd sprawami powiatu w Borszczowie rozpisuje konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych, a to jedną w Korolówce, a drugą w Bilezu złotem. Do posad tych przywiązane są analogiczne pobory służbowe urzędników państwowych od XII. do X stopnia służbowego z wszelkimi dodatkami a nadto ryczałty kancelaryjne i na obowiązki służbowe, wreszcie prawo do emerytury. Lekarz okręgowy w Bilezu złotem otrzyma od Zarządu dóbr Książat Sapiechów wolne mieszkanie i opał za obowiązek bezpłatnego leczenia służby dworskiej. Do podania należy dołączyć metrykę urodzin, dyplom lekarski, certyfikat przydatności i Curriculum vitae. Termin wniesienia podań do końca października br. 6854
Borszczów, dnia 5 września 1923.

Komisarz rządowy:
Czarkowski-Gołecowski.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. VIII. 150/22/6. Edykt. Przeciw Władysławowi Juremu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Tarnowie przez Marcina Sikorę pozew o tymczasowe zarządzenie. Na podstawie pozwu wyznacza się L. audjencję na dzień 18 września 1923 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Władysława Jurego ustanawia się p. dra Schiffera, adw. w Tarnowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Władysława Jurego w rzeczonych sprawach na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 6869
Sąd okręgowy, Oddz. I.
Tarnów, dnia 29 sierpnia 1923.

C. 589/23/1. Edykt. Strona powodem **Nykoła Kalym**, syn Jakowa, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej **Marii z Kalymów Przedko** o uznanie umowy gwarantującej za rozwiązana do L. czyn. **C. 589/23/1.** Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 13 listopada 1923 godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro nr. 6, sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dra Szypałę Jaro-

slawa, adw. w Tyśmienicy kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 6870

Sąd powiatowy, Oddz. I.
Tyśmienica, dnia 4 września 1923.

KURATELE.

L. 1/21 Edykt. Sąd powiatowy w Bukowsku pozbawił w zupełności własności Franciszka Krawca lat 32 z Nagorzan z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Rozalię Krawiec. 6865

Sąd powiatowy.
Bukowsko, dnia 25 sierpnia 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 45/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kasia Łesków wniosła o uznanie męża **Wasyła Łesków** za zmarłego i zawartego z nim dnia 24 listopada 1910 w cerkwi w Jasienicy solnej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych po świadectwem Zwierzchności w Jasienicy solnej 9/6 wynika, że **Wasył Łesków** jako żołnierz armii austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 129 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego **Wasyła Łesków** i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. **Rudolfowi Jackowskiemu**, adwokatowi w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 6864

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 12 lipca 1923.

T. IV. 63/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. **Michał Turkowski** z Wróblika królewskiego, syn **Michała** i **Katarzyny** z **Jubików**, urodzony 16 października 1875, wyemigrował przed kilkudziesięciu laty do Ameryki i miał przed 17 laty umrzeć w Pittsburgu. Wobec tego zarządza się na wniosek **Anny Tupiakowej** postępowanie celem udowodnienia śmierci **Michała Turkowskiego** i ogłasza się wezwanie, aby Sądowi w Jasle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 22 października 1923, po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6863

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Jasło, dnia 22 kwietnia 1923.

T. IV. 15/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. **Pantalemon Żelem**, syn **Tomasza** i **Patiany** z **Grywnów**, urodzony 6 sierpnia 1881, służył wojskowo w 32 pp. obrony krajowej, poczem pod Lublinem wzięty do niewoli rosyjskiej, miał umrzeć tamże. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę **Melanji Żelemowej** w **Bo dakach** postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. **drowi Leonowi Reichmanowi** w **Jasle** wiadomości o powyższym wymienionym, a tegoż wzywa się, aby przed niniejszym wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 6862

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Jasło, dnia 22 czerwca 1923.

T. 110/23/6. **Michał Mastyrkarz**, syn **Grzegorza** i **Eudekii**, urodzony 13/9 1886 w **Potyliczu**, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz 89 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w roku 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd od r. 1916 nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek **Ewy Mastyrkarz** wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 6/11 1911 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. **dr. Eugeniuszowi Załeskiemu** we **Lwowie**, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małże-

skiego. **Zaginionego** wzywa się, aby się jawnie przed podpisaniem Sądem o życie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 2 maja 1923. 6858

T. V. 100/23/4. **Gustaw Kuca**, urodzony 1888 w **Rakaszawie**, powiat **Łańcut** przydzielony w sierpniu 1914 do 40 pułku piechoty, brał udział na froncie rosyjskim i od października 1914 zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Udzielić Sądowi wiadomości.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 28 maja 1923.

T. V. 486/22/9. **Michał Kiszka**, urodzony 1882 w **Urzejowicach**, powiat **Przeworsk**, jako żołnierz austr. 90 pułku piechoty brał udział w wojnie 1918 na froncie włoskim, w październiku 1918 chorey leżał w szpitalu w **Marburgu** i miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 31 lipca 1923. 6866

FIRMY.

P. 100/23. Rg. A. 492. Do rejestru handlowego Oddział A, w dniu 28 sierpnia 1923 wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: **Rzeszów**. Brzmienie firmy: **Babula i Ska**, pracownia szczołek i pędzli w **Rzeszowie**. Przedmiot przedsiębiorstwa: **Wyrób szczołek, pędzli i worków przedmiotów należących do przemysłu szczołkarskiego oraz zarobkowa sprzedaż tych wyrobów**. Forma Spółki: **Jawna Spółka handlowa, założona dnia 1. stycznia 1923**. Spółnicy osobiście odpowiedzialni: **Józef Babula, Markus Salzmann, Józef Karpi, Filip Herman** w **Rzeszowie**. Do zastępowania firmy uprawnieni są wszyscy spółnicy łącznie. 6868

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Rzeszów, dnia 25 sierpnia 1923.

Firm. 944. Rg. A. IV. 284. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru

wpisano dnia 10 stycznia 1923. Siedziba firmy: **Lwów**. Brzmienie firmy: **St. Turcjańska**. Biuro spedycyjne we **Lwowie**. Właścicielem firmy jest **Stanisława Turcjańska** we **Lwowie**. Prokurę udzieleno **Amoistemu Ludwikowi Zawadzkiemu** we **Lwowie**. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem lub stampilią odcisniętą brzmieniem firmy umieszcza swój podpis tylko prokurzysta samodzielnie. 6856
Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 25 maja 1923.

Firm. 966. Rg. C. I. 338. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 21 czerwca 1923. Siedziba firmy: **Lwów**. Brzmienie firmy: **Spółka wydawnicza „Kurjera Lwowskiego”**, ska z ogr. por. Zmiany uchwała walnego zgromadzenia spółników Spółki z dnia 29/4 1923 stwierdzona not. do l. rep. 4185, l. postanowiono rozwiązanie Spółki i jej likwidację. Likwidatorami wybrano dotychczasowego zawiadowcę **Witolda Czaporzyńskiego** i dra **Stanisława Grzesika** we **Lwowie**, którzy firmę Spółki podpisywać będą odąd w ten sposób, że pod brzmieniem dawnym firmy z dodatkami w likwidacji umieszczają łącznie własne nazwiska. 6859

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 6 czerwca 1923.

POLKA, WYCHOWANA WE FRANCJI, następnie uczennica **Lalewicza**, udziela po przystępnych cenach lekcji francuskiego, włoskiego i fortepianu. Zgłoszenia 3--5 Nowy Świat 4. II. p., na lewo.

Filcowe kapelusze najtaniej, nowo oraz przeróbki TWORZYJAŃSKI
Lwów, Kościelna 8, gm. Izby Ręk.

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów
Ziemskiego
Banku Kredytowego
T. A. we Lwowie**

odbędzie się dnia 16. października 1923
o godzinie 5-tej popołudniu w sali posiedzeń Banku przy ul. Jagiellońskiej 1. 2
z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawa podwyższenia kapitału akcyjnego;
- 2) Zmiana §§ 9, 16 i 62 statutu;
- 3) Wnioski i interpelacje.

Na Walnem Zgromadzeniu mają prawo głosu ci akcjonariusze, którzy przynajmniej na 14 dni przed zbieraniem się Walnego Zgromadzenia złożą nad ją o im prawo głosu akcje w az z niezapłaconymi jeszcze kuponami w kasi Banku we Lwowie, lub jego Oddziałów.

Na złożone a ce wybrane będą pokwitowania i karty gitymacyjne dla wstępu na Walne Zgromadzenie.

Akcjonariusz ma na każdych 5 złożonych akcji prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Prawo głosowania może być wykonane albo osobiście, albo przez pełnomocnictwo pisemne. — Pełnomocnikiem może być tylko akcjonariusz uprawniony do głosowania. 6874

**Lwów, dnia 13-go września 1923 r.
RADA ZAWIADOWCZA.**

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 90.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 100.000 mp., za granicą 130.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—3 pop. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmujemy. — Rekopisów Redakcja i Adm. nie trzyma i nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: **JERZY KONARSKI**. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31